

**UCHWAŁA NR XXIII/224/2020
RADY MIASTA I GMINY WRONKI**

z dnia 24 września 2020 r.

**w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we
Wronkach oraz Burmistrza Miasta i Gminy Wronki**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 w zw. z art. 18b ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2020 r., poz. 713) oraz art. 229 pkt 3 i art. 239 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020r. poz. 256 ze zm.) Rada Miasta i Gminy Wronki uchwała, co następuje:

§ 1. 1 W odniesieniu do zarzutów powielonych w uprzednich skargach mieszkanki gminy Wronki z dnia 7 stycznia 2020r. oraz z dnia 21 maja 2020r. dotyczących rzekomego manipulowania rodzinami w potrzebie, knucia, spiskowania oraz rzekomą beczynności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wronkach, Rada podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko wyrażone w uchwale Rady Miasta i Gminy Wronki nr XXI/210/2020 z dnia 25 czerwca 2020r.

2. Co do nowych zarzutów podniesionych w skardze z dnia 22 czerwca 2020r. oraz otrzymanej dnia 27 lipca 2020r. dotyczących rzekomego nienależytego wykonywania zadań przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej we Wronkach oraz Burmistrza Miasta i Gminy Wronki – uznaje się za bezzasadne zarzuty zawarte w tej skardze.

§ 2. Uzasadnienie faktyczne i prawne rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

§ 3. Zobowiązuje się Przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Wronki do zawiadomienia o sposobie rozpatrzenia skarg: Wojewodę Wielkopolskiego i skarżącą.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miasta
i Gminy Wronki

Piotr Władysław Rzyski

Przedmiotem uchwały jest skarga mieszkanki gminy Wronki z dnia 22.06.2020r. oraz skarga, które wpłynęła do Przewodniczącego Rady w dniu 27.07. 2020r. - na działalność Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wronkach (zwanego dalej M-GOPS) oraz Burmistrza Miasta i Gminy Wronki. Skargę z dnia 22.06.2020r. o identycznej treści, skarżąca wysłała do Wojewody Wielkopolskiego i Starosty Szamotulskiego. Zarówno Wojewoda jak i Starosta przesłali te skargi Radzie Miasta i Gminy Wronki, jako organowi właściwemu do rozpatrzenia skargi, gdyż zgodnie z art. 229 pkt 3 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, organem właściwym do rozpoznania skargi dotyczącej zadań i działalności Burmistrza oraz kierowników gminnych jednostek organizacyjnych jest Rada.

Skarżąca ponownie przypomina, że jej siostra jest osobą schorowaną, a jej rodzina znajduje się w trudnej sytuacji życiowej i w dalszym ciągu sugeruje, że dochody jej 4-osobowej rodziny nie są wystarczające na zabezpieczenie podstawowych potrzeb życiowych i pokrycia kosztów leczenia chorej siostry.

Pisząc skargi do Wojewody Wielkopolskiego i Starosty Szamotulskiego na Dyrektora M-GOPS i jej pracowników socjalnych oraz Burmistrza Miasta i Gminy Wronki, czyli funkcjonariuszy publicznych, skarżąca ewidentnie kłamie i pomawia te osoby, twierdząc o spiskowaniu, knuciu intryg przeciwko jej rodzinie, utrudnianiu przyznania zasiłku i pomocy, nie otrzymaniu z M-GOPS pomocy od początku maja - co jest przestępstwem z art. 212 Kodeksu karnego i w przypadku ponowienia skargi o podobnej treści, Burmistrz oraz Dyrektor M-GOPS powiadomią Prokuratora Rejonowego o możliwości popełnienia przez skarżącą przestępstwa z art. 212 k.k..

Analizując sprawę, ustalono, co następuje:

Skarżąca złożyła w dniu 04.05.2020r. drogą internetową wniosek o pomoc na zakup nawilżacza powietrza wraz z filtrami Nano Cloud. W dniu 12.05.2020r. pracownik socjalny wystąpił do rodziny o przedłożenie zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia siostry skarżącej wraz ze wskazaniem przez lekarza, iż ze względów zdrowotnych i leczniczych wymagane jest stosowanie przez ww. wnioskowanego nawilżacza powietrza. Wezwanie zostało odebrane w dniu 15.05.2020r. przez domownika. W dniu 12.05.2020r. pracownik socjalny również wystąpił do ZUS za pośrednictwem Platformy PUE o wysokości świadczenia emerytalnego pobieranego przez domownika. Rodzina do dnia 09.06.2020r. nie przedstawiła wnioskowanego zaświadczenia w związku z czym wskazana pomoc została rodzinie odmówiona na podstawie art. 11 pkt. 2 ustawy o pomocy społecznej.

W dniu 01.06.2020r. skarżąca zwróciła się z wnioskiem o pomoc na uregulowanie opłat za energię elektryczną, wodę, odpady komunalne oraz mieszkanie. Skarżąca otrzymała wnioskowaną pomoc decyzją z dnia 25.06.2020r. w wysokości 1.200 zł., a w dniu 03.07.2020r. nastąpiła wypłata świadczenia.

W dniu 01.06.2020r. skarżąca zwróciła się także z wnioskiem o pomoc na zakup bojlera, kranów, wanny oraz toalety. W dniu 26.06.2020r. skarżąca złożyła pisemne oświadczenie o rezygnacji z wnioskowanej pomocy w związku z czym w dniu 26.06.2020r. umorzono postępowanie.

W dniu 12.06.2020r. skarżąca ponownie złożyła wniosek o pomoc na zakup nawilżacza powietrza wraz z filtrami Nano Cloud i Nano Protect załączając zaświadczeniem o stanie zdrowia siostry, ze wskazaniem lekarza do konieczności stosowania nawilżacza. Skarżąca otrzymała wnioskowaną pomoc decyzją z dnia 25.06.2020r. w wysokości 1.400 zł, a w dniu 03.07.2020r. nastąpiła wypłata świadczenia)

Ponadto w miesiącach maj i czerwiec skarżąca pobierała zasiłek okresowy przyznany decyzją z dnia 17.04.2020r. w wysokości 800 zł. miesięcznie (wypłata świadczeń nastąpiła dnia 25.05.2020r. oraz dnia 25.06.2020r.)

Poza tym w kwietniu 2020 rodzina skarżącej również zwróciła się z prośbą o objęcie członków rodziny ubezpieczeniem zdrowotnym. Pracownik socjalny udzielił rodzinie prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych na okres od dnia 03.04.2020r. do dnia 01.07.2020r. (90dni).

– zatem kłamstwem jest twierdzenie przez skarżącą, że od początku maja rodzina nie otrzymała pomocy z MGOPS Wronki.

Należy ponownie przypomnieć skarżącej, że zasiłek celowy należy do fakultatywnych form pomocy społecznej i w odróżnieniu od form obowiązkowych, M-GOPS może, lecz nie musi go przyznać

w przypadku ustalenia, że występują przesłanki wymienione w ustawie o pomocy społecznej. Zatem z ustawy nie wynika indywidualne roszczenie skarżącej do przyznania jej pomocy społecznej w formie w nim przewidzianej. M-GOPS mógł zatem sam ustalić, czy przysługuje jej zasiłek celowy specjalny oraz w jakiej wysokości.

Fakt przyznania i wysokość przyznanego świadczenia zależą od uznania organu wydającego decyzję, które obejmuje również prawo organu do oceny hierarchii zgłaszanych potrzeb, które należy rozeźnić w kontekście ogólnej liczby osób ubiegających się o pomoc oraz zgłoszonych przez nie żądań (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 4 lipca 2019 r. sygn. akt: III SA/Gd 238/19).

Osoby ubiegające się o przyznanie im świadczenia z pomocy społecznej muszą liczyć się z tym, że nie każdy ich wniosek - albo nie w pełnym zakresie - zostanie uwzględniony przez organ pomocy społecznej, bowiem rodzaj, forma i rozmiar świadczenia muszą być odpowiednie nie tylko do okoliczności uzasadniających udzielenie pomocy, ale również do możliwości finansowych danego organu udzielającego pomocy (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 15 maja 2019 r. sygn. akt: II SA/Po 83/19).

Przepis art. 41 ustawy o pomocy społecznej nie może w żadnym razie prowadzić do powstania sytuacji, w której skarżąca uczyni z pomocy społecznej swoje stałe źródło utrzymania. Interpretacja taka byłaby niedopuszczalna jako sprzeczna z intencją ustawodawcy, a zwłaszcza z ustanowioną w art. 2 ust. 1 ustawy zasadą pomocniczości (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 sierpnia 2019 r. sygn. akt: I OSK). Z zasady pomocniczości (subsydiarności) wynika nie tylko zachęta do działania, ale wręcz dezaprobatą dla pasywności i nadopiekuńczości państwa. Stąd trafnie podkreśla się, iż celem pomocy społecznej nie jest proste rozdawnictwo świadczeń, ale wspieranie osoby w wysiłkach zmierzających do pokonania trudnej sytuacji życiowej. Wykazanie kategorię niechęci do podjęcia takiego wysiłku stanowi podstawę odmowy udzielenia pomocy (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 grudnia 2019 r. sygn. akt II SA/Go 443/19), a więc zarówno skarżąca jak jej mąż, będący młodymi ludźmi, powinni podjąć wysiłek, aby znaleźć jakąś pracę. Pomimo tego, skarżąca nie tylko chce uczynić z pomocy społecznej swoje stałe źródło utrzymania, ale domaga się, aby M-GOPS wypłacał jej co miesiąc zasiłku, by ich rodzina bez wykonywania pracy mogła spokojnie żyć, co jest niedopuszczalne.

Rolą instytucji pomocy społecznej nie jest stałe dostarczanie mieszkańcom gminy środków utrzymania ani pokrywanie wszelkich wydatków przez nich ponoszonych, lecz wyłącznie - jak to ujęto w art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy o pomocy społecznej, umożliwienie przezwyższczenia trudnej sytuacji życiowej oraz wspieranie w wysiłkach zmierzających do zaspokajania niezbędnych potrzeb (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 10 października 2019 r. sygn. akt: II SA/Op 286/19). Generalnie, mieszkaniec pozostający bez pracy z własnej woli i nie mający innych środków utrzymania nie ma prawa do zabezpieczenia społecznego

Pomoc społeczna jest instytucją stosowaną wyjątkowo w sytuacjach, w których obywatel nie jest w stanie sam podołać okolicznościom życiowym. Pomoc ta przyznawana jest w różnej formie i zakresie, a przyznanie jej uzależnione jest od spełnienia określonych przez ustawodawcę warunków (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 22 listopada 2019 r. sygn. akt: II SA/Gl 655/19). Zatem wbrew twierdzeniom skarżącej, podstawą wypłaty świadczeń nie może być trwający stan pandemii, gdyż nie jest to podstawa do wypłaty świadczeń.

Należy jednak pamiętać, że potrzeby osób i rodzin korzystających z pomocy powinny zostać uwzględnione, jeżeli odpowiadają celom i mieszczą się w możliwościach pomocy społecznej (art. 3 ust. 4). Oznacza to, że organ rozpatrując dany wniosek ocenia indywidualne potrzeby wnioskodawcy w kontekście jego sytuacji życiowej i materialnej z uwzględnieniem jednak ilości posiadanych środków pieniężnych, ilości osób potrzebujących i hierarchii zgłaszanych potrzeb innych osób. Przyznana konkretna pomoc musi mieć pokrycie w środkach finansowych będących w posiadaniu M-GOPS, gdyż w przeciwnym wypadku nie mogłaby zostać faktycznie zrealizowana. Nie ulega także wątpliwości, że organy pomocy społecznej nie są w stanie zabezpieczyć wszystkich potrzeb osób ubiegających się o pomoc, jak również udzielać świadczeń w oczekiwanej przez te osoby wysokości. Dlatego też nawet w sytuacji, gdy istnieją podstawy do udzielenia pomocy osoba uprawniona musi liczyć się z tym, że organ może odmówić przyznania jej żadanego świadczenia, albo że zostanie ono przyznane w rozmiarze innym od tego, jaki został określony we wniosku. Poza tym, zgodnie z treścią art. 4 w związku z art. 11 § 2 ustawy osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej są obowiązane do współdziałania w rozwiązywaniu swojej trudnej sytuacji życiowej, a brak właściwego współdziałania

osoby, w tym odmowa wpuszczenia do domu pracowników socjalnych celem przeprowadzenia wywiadu środowiskowego i żądanie, aby wywiad przeprowadzono zdalnie, nie dostarczanie wymaganych zaświadczeń lekarskich, bądź nie podejmowanie przez lata jakichkolwiek wysiłków aby znaleźć pracę jest co do zasady podstawą do odmowy przyznania jakichkolwiek świadczenia.

W praktyce zakres realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego jest uzależniony od sytuacji gospodarczej państwa, relacji liczby osób pracujących i płacących składki, liczby świadczeniobiorców oraz ich zamożności, utrwalonych w danym społeczeństwie schematów zabezpieczania sobie egzystencji w okresie starości lub osłabienia sił witalnych, a także przewidywanych trendów gospodarczych i społecznych, zwłaszcza demograficznych (wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 136; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 czerwca 2014 r., P 6/12, OTK-A 2014/6/62).

Jak już wykazano wyżej, rolą instytucji pomocy społecznej nie jest stałe dostarczanie obywatelom środków utrzymania ani pokrywanie wszelkich wydatków przez nich ponoszonych, lecz wyłącznie - jak to ujęto w art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy - umożliwienie przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej oraz wspieranie w wysiłkach zmierzających do zaspokajania niezbędnych potrzeb. Skoro pomoc społeczna ma charakter subsydiarny, to skarżąca wraz z własną rodziną w pierwszej kolejności, w celu zaspokojenia swoich potrzeb, powinna wykorzystać własne możliwości i środki i dopiero wówczas, gdy okażą się one niewystarczające, może zwrócić się o pomoc M-GOPS w przezwyciężeniu swojej trudnej sytuacji życiowej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 10 października 2019 r. sygn. akt: II SA/Sz 1306/17).

Nie bez znaczenia jest to, że skarżąca objęta jest pomocą społeczną. Skarżąca oraz jej mąż mogą podjąć pracę, czego jednak nie czynią. Dlatego nie sposób przyjąć, aby M-GOPS odmawiając skarżącej pomocy w postaci wyższego zasiłku celowego, przekroczył granice uznania administracyjnego. Decyzja ta wydana została zgodnie z obowiązującym prawem, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania, z zachowaniem nie tylko zasad przyznawania pomocy społecznej, ale też stosownie do zasad procedury administracyjnej, określonej w art. 7 i 77 § 1 oraz 80 i 107 § 3 k.p.a.

Zgodnie z art. 4 ustawy o pomocy społecznej, osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej są obowiązane do współdziałania w rozwiązywaniu ich trudnej sytuacji życiowej. Natomiast wobec braku zastosowania się przez skarżącą do wskazanej wyżej powinności M-GOPS ma prawo odmówić udzielenia tejże pomocy, o czym jednoznacznie stanowi art. 11 ust. 2 ustawy (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 4 września 2019 r. sygn. akt: II SA/Ke 532/19). Zasadniczym powodem odmowy przyznania skarżącej pomocy społecznej w postaci zasiłku celowego może być brak współdziałania skarżącej z pracownikami M-GOPS raz uniemożliwienie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego. Skarżąca natomiast w toku całego postępowania - już od momentu złożenia wniosku - kwestionuje bezstronność wskazywanych przez siebie pracowników M-GOPS, opisując jakieś teorie spiskowe wobec jej rodziny. Skarżąca nie ma żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności ustaleń, iż pracownicy socjalni przy wykonywaniu powierzonych im zadań są bezstronni, obiektywni i rzetelni, gdyż nie ma na to żadnych dowodów, oprócz teorii spiskowych stworzonych przez skarżącą. Prawidłowe postępowanie M-GOPS w powyższym zakresie nie może budzić zastrzeżeń. Wyłączenie pracownika od udziału w postępowaniu może, zgodnie z art. 24 § 3 k.p.a. nastąpić, jeżeli zostanie uprawdopodobnione istnienie okoliczności, które mogą wywołać wątpliwość co do bezstronności pracownika. Chodzi tu przy tym o okoliczności natury obiektywnej. Wyłączenia pracownika nie może uzasadniać samo subiektywne przekonanie skarżącej o braku jego bezstronności. W niniejszym przypadku obawy skarżącej w tym zakresie wynikają z jej przekonania o celowym - wręcz przestępczym - działaniu na jej szkodę przez pracowników M-GOPS, polegającym m.in. na manipulowaniu faktami, żądaniu zbędnych dokumentów (dowodów w postępowaniu administracyjnym) - po to, aby jak sugeruje skarżąca, na ich podstawie wydawać niekorzystne dla niej decyzje administracyjne. Jednym z powodów tego są skargi jakie wystosowała do Wojewody Wielkopolskiego i Starosty Szamotulskiego, wskazujące na negatywne zachowania pracowników pomocy społecznej, które to skargi zostały przekazane przez te organy – Radzie. Powyższe stanowisko zdaniem Rady opiera się jednak wyłącznie na jednoznacznie negatywnej ocenie przez skarżącą pracy osób zatrudnionych w M-GOPS, która to ocena ma w całości charakter subiektywny, gdyż skarżąca, nie przedstawiła - tak w toku niniejszego postępowania skargowego, jak i postępowania administracyjnego prowadzonego przez M-GOPS - choćby jednego dowodu, wykazującego czy to złą wolę czy też niezgodne z prawem zachowania pracowników M-GOPS. Dokumentacja zawarta w aktach sprawy nie potwierdza takich okoliczności. Przykładowo, jeśli chodzi o termin przeprowadzenia wywiadu środowiskowego organ starał się dostosować go do potrzeb skarżącej, z odpowiednim wyprzedzeniem, o czym skarżąca była informowana, jak też informowano ją o możliwości kontaktu z pracownikiem w celu ustalenia innego dogodnego terminu wywiadu, czy osobistego stawiennictwa w siedzibie M-GOPS. Złej woli pracowników nie można wywodzić z długości prowadzonego postępowania, gdyż wynikły one z faktu, że skarżąca nie dostarczyła żądanych dokumentów.

Stosownie do art. 106 ust. 4 ustawy o pomocy społecznej decyzję administracyjną o przyznaniu lub odmowie przyznania świadczenia, wydaje się po przeprowadzeniu rodzinnego wywiadu środowiskowego. Wywiad środowiskowy jest szczególnie doniosłym i obligatoryjnym rodzajem dowodu. Stanowi on postępowanie wyjaśniające poprzedzające wydanie decyzji w przedmiocie świadczeń z pomocy społecznej. Wywiad jest specyficznym sposobem zbierania informacji o sytuacji strony postępowania, stanowiącym dla M-GOPS konieczne i podstawowe źródło informacji o sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej osoby ubiegającej się o świadczenia, będąc podstawą ustaleń faktycznych dokonywanych w decyzji administracyjnej i poddawanych prawnej ocenie. Brak rodzinnego wywiadu środowiskowego uniemożliwia M-GOPS dokonanie oceny rzeczywistej sytuacji rodzinnej i majątkowej wnioskodawcy, ubiegającego się o przyznanie świadczenia (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 30 stycznia 2020 r. sygn. akt: II SA/Łd 766/19). Wywiad środowiskowy (jak i jego aktualizacja) jest szczególnym dowodem w sprawie osoby korzystającej ze świadczeń z pomocy społecznej, który niewątpliwie jest sporządzany we współdziałaniu z osobą zainteresowaną i ma charakter obligatoryjny. Waga tego dowodu wyraża się w treści art. 11 ust. 2 oraz 107 ust. 4a ustawy o pomocy społecznej, które zawierają sankcje w postaci odmowy udzielenia pomocy lub uchylecia decyzji przyznającej pomoc w przypadku braku wyrażenia zgody na przeprowadzenie wywiadu. Niemożność przeprowadzenia wywiadu środowiskowego uniemożliwia organowi dokonanie oceny rzeczywistej sytuacji majątkowej, rodzinnej i bytowej osoby ubiegającej się o świadczenie. Przeprowadzenie wywiadu środowiskowego wymaga współpracy skarżącej z M-GOPS, a odmowa tej współpracy z mocy ustawy o pomocy społecznej jest traktowana jako naruszenie przez nią obowiązku współdziałania z organem pomocy społecznej w rozwiązywaniu swojej trudnej sytuacji życiowej. Na skarżącą ubiegającą się o świadczenie z pomocy społecznej spoczywa obowiązek umożliwienia organowi dokonania ustaleń faktycznych, zgodnie z art. 4, art. 106 ust. 4 i art. 107 ust. 1, 4a, 5 i 5b ustawy o pomocy społecznej, mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i wydania decyzji. Zatem, aby otrzymać pomoc społeczną, należy w tym kierunku przedsięwziąć pewne wysiłki. Zaś pierwszym wysiłkiem, jaki powinien uczynić ubiegający się o pomoc społeczną jest udzielenie organowi

pomocy w ustaleniu sytuacji faktycznej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 10 października 2019 r. sygn. akt: II SA/Po 336/19).

Przeprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego ma charakter obligatoryjny w ramach postępowania o przyznanie świadczenia z pomocy społecznej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 23 lipca 2019 r. sygn. akt: II SA/Gl 473/19). Niewyrażanie zaś przez skarżącą zgody na przeprowadzanie wywiadów środowiskowych przez pracowników socjalnych, jest równoznaczne z niewyrażeniem zgody na wywiad w ogóle. Nie można zastąpić rodzinnego wywiadu środowiskowego innymi dowodami, czy to przeprowadzanymi na wniosek strony, czy też z urzędu (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2019r. sygn. akt: IV SA/Wr 521/18). Brak zgody na przeprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego może przejawiać się nie tylko w jednoznacznym formułowaniu odmowy udziału w jego przeprowadzeniu, ale także w unikaniu ustalenia terminu jego przeprowadzenia, czy też uniemożliwiania pracownikowi socjalnemu kontaktu ze stroną w jej miejscu zamieszkania (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2019 r. sygn. akt: II SA/Łd 315/19). Pracownicy socjalni nie muszą zapowiadać przeprowadzenia wywiadu środowiskowego i skarżąca powinna umożliwić przeprowadzenie wywiadu. Tylko długotrwała nieobecność wnioskodawcy w miejscu zamieszkania uzasadnia zawiadomienie o terminie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 21 maja 2019 r. sygn. akt: V SA/Wr 52/19).

Poza tym nie można zaakceptować sytuacji, w której to skarżąca decyduje o sposobie prowadzenia postępowania przez organ administracyjny. Takie założenie podważałoby cały system postępowania administracyjnego, którego cechą jest przecież władczy charakter czynności organu administracyjnego. Ponadto przeprowadzenie wywiadu środowiskowego nie może się odbyć w dowolnym miejscu (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2019 r. sygn. akt: IV SA/Wr 301/18). Należy także podkreślić, że wywiad środowiskowy przeprowadzany jest w miejscu zamieszkania danej osoby. Wynika to wprost z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 sierpnia 2016 r. w sprawie rodzinnego wywiadu środowiskowego (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1788 z późn. zm.). Dlatego też wbrew postulatowi skarżącej jej przeprowadzenie nie mogło się odbyć w dowolnym miejscu. Ponadto trzeba stwierdzić, że w okolicznościach niniejszej sprawy przeprowadzenie wywiadu w miejscu zamieszkania skarżącej było uzasadnione nie tylko wyraźnym nakazem ustawowym, ale także i zakresem zawnioskowanych przez niej potrzeb. Tylko tak pracownik socjalny był w stanie ustalić, że sygnalizowane przez skarżącą potrzeby są w rzeczywistości niezaspokojone. Na przeszkodzie temu z pewnością zaś nie stała trwająca pandemia.

Trzeba również podkreślić, że wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania ma pozwolić pracownikowi socjalnemu na realną ocenę sytuacji bytowej danej osoby, w tym także i jej poziomu życia, w oparciu o własne spostrzeżenia, a nie tylko na podstawie jej deklaracji, czy nawet przedstawionych przez nią dokumentów na temat zgromadzonego majątku czy uzyskiwanych dochodów. Stosownie bowiem do treści art. 12 ustawy o pomocy społecznej, w przypadku stwierdzonych przez pracownika socjalnego dysproporcji między udokumentowaną wysokością dochodu a sytuacją majątkową osoby lub rodziny, wskazującą, że osoba lub rodzina jest w stanie przezwyciężyć trudną sytuację życiową, wykorzystując własne zasoby majątkowe, w szczególności w przypadku posiadania zasobów finansowych, wartościowych przedmiotów majątkowych lub nieruchomości, można odmówić przyznania świadczenia.

Art.107. ust. 4a ustawy o pomocy społecznej wprost stanowi, że niewyrażenie zgody na przeprowadzenie rodzinnego wywiadu środowiskowego przez osoby lub rodziny ubiegające się o świadczenia z pomocy społecznej lub na jego aktualizację przez osoby lub rodziny korzystające ze świadczeń z pomocy społecznej stanowi podstawę do odmowy przyznania świadczenia, uchylecia decyzji o przyznaniu świadczenia lub wstrzymania świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej.

Mocno zaakcentować należy, że fakt występowania o przyznanie pomocy ze środków publicznych jest równoznaczny z pozbawieniem się nie tylko dużej dozy prywatności, ale i prawa do decydowania o sposobie udowodnienia swojej trudnej sytuacji życiowej czy materialnej. Przy czym, o ile w wielu postępowaniach, w których nie ma mowy o korzystaniu z pieniędzy publicznych, wnioskodawca może w sposób w miarę dowolny dowodzić swoich racji, to w sprawach z zakresu pomocy społecznej takiego prawa został pozbawiony (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2019 r. sygn. akt: IV SA/Wr 521/18).

W świetle powyższych przepisów, mając na uwadze postawę skarżącej w toku całego postępowania administracyjnego, odmowa przyznania jej wnioskowanego świadczenia, była uzasadniona. Pomimo

kilkukrotnych prób podejmowanych od początku postępowania skarżąca uniemożliwiła przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, nie wyrażając zgody na tę czynność, pomimo, że pracownicy socjalni, uwzględniając wniosek skarżącej dostosowywali godziny wywiadu do potrzeb skarżącej. Skarżąca była także informowana o możliwości stawiennictwa w siedzibie M-GOPS.

Co jednak najbardziej istotne w świetle podnoszonych przez skarżącą zarzutów dotyczących jej zdaniem braku bezstronności wskazywanych z nazwiska pracowników, skarżąca nie chciała wpuścić ich do mieszkania i nie wyrażała zgody na przeprowadzenie wywiadu. Ten fakt pozwala tym bardziej w sposób uzasadniony twierdzić, że zaistniały przesłanki przewidziane w art. 107 ust. 4a i art. 11 ust. 2 ustawy, przemawiające za koniecznością odmowy przyznania wnioskowanego świadczenia skarżącej, która bez istotnego powodu uniemożliwiła przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, co z kolei uniemożliwiało M-GOPS dokonanie oceny rzeczywistej sytuacji majątkowej, rodzinnej i bytowej osoby ubiegającej się o świadczenie. Na skarżącą spoczywa obowiązek umożliwienia pracownikom M-GOPS dokonania ustaleń faktycznych, mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ewentualnego przyznania pomocy. Aby otrzymać pomoc społeczną, osoba zainteresowana zobowiązana jest do udzielenia organowi pomocy w ustaleniu sytuacji faktycznej. Niewyrażenie przez skarżącą zgody na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, a za takie wypadki uznać uchylanie się od przeprowadzenia tej czynności, może stanowić samodzielną podstawę do odmowy przyznania wnioskowanego świadczenia (por.m.in. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 19 czerwca 2019 r. sygn. II SA/GI 388/19).

Nie kwestionując zatem trudnej sytuacji życiowej skarżącej, na którą powołuje się w skardze, przytoczone wyżej regulacje ustawy o pomocy społecznej nie pozostawiają wątpliwości, że aby organ miał w ogóle szansę rozpatrzyć pozytywnie wniosek o przyznanie zasiłku celowego, musi w tym celu dokonać stosownych ustaleń faktycznych, a podstawowym dowodem pozwalającym na to, jest obligatoryjny dowód w postaci wywiadu środowiskowego. Uniemożliwienie przeprowadzenia takiego dowodu skutkować musi odmową przyznania świadczenia.

W skardze otrzymanej dnia 27.07.2020r., skarżąca stwierdza, że nie zgadza się z treścią uchwały Rady uznającej jej skargę na Dyrektora M-GOPS - za bezzasadną. Żąda też konfrontacji oraz obecności na sesji, ponieważ chce się wypowiedzieć na temat skargi, gdyż jak twierdzi, Dyrektor M-GOPS zaczęła utrudniać i uprzykrzać jej rodzinie życie, chociaż to uprzykrzanie polega na żądaniu przez Dyrektora dokumentów niezbędnych do udzielenia pomocy, a wymaganych przez przepisy prawa.

Poza tym w orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie panuje ugruntowany pogląd, iż uregulowany w dziale VIII k.p.a. tryb "ogólnokrajowy" jest samodzielnym, jednoinstancyjnym postępowaniem o charakterze uproszczonym, które kończy się czynnością materialno-techniczną, a mianowicie zawiadomieniem o sposobie załatwienia skargi lub pozostawieniem skargi bez rozpoznania. Na zawiadomienia te wnoszącemu skargę nie służy skarga do sądu administracyjnego, nie jest ono bowiem innym niż decyzje i postanowienia aktem lub czynnością z zakresu administracji publicznej, dotyczącym uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 4 ustawy o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W postępowaniu skargowym, rozpatrywanym w trybie działu VIII k.p.a., nie rozstrzyga się konkretnej sprawy administracyjnej, nie ma w nim stron postępowania, nie wydaje się rozstrzygnięć adresowanych do skarżącego, a jedynie zawiadamia się go o czynnościach wewnętrznych, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności podniesionych w skardze oraz o sposobie załatwienia skargi. Marginalność tego typu instytucji podkreśla również fakt, iż nie ma możliwości weryfikacji rozstrzygnięcia wydanego w formie zawiadomienia, w ramach postępowania w sprawie skargi. Skargą do sądu nie jest objęte uproszczone postępowanie o charakterze administracyjnym dotyczące skarg i wniosków, uregulowane w dziale VIII k.p.a. (art.221–256). W takim postępowaniu nie rozstrzyga się bowiem konkretnej sprawy administracyjnej. Konsekwencją tego jest, że w tym postępowaniu nie przysługuje również skarga na bezczynność. Nawet sąd administracyjny nie jest uprawniony do kontroli tego rodzaju rozstrzygnięć. W związku z tym do skarg i wniosków uregulowanych w dziale VIII k.p.a. nie ma zastosowania sądowa kontrola administracji publicznej, a skarga jako niedopuszczalna podlega odrzuceniu. Czynności te nie podlegają więc kognicji sądu administracyjnego. Artykuł 221 k.p.a. nie stanowi zatem podstawy zaskarżenia uchwały lub zawiadomienia do sądu. Akta postępowania skargowego są dokumentami o charakterze wewnętrznym i nie można ich utożsamiać z aktami postępowania administracyjnego, których zasady udostępniania oraz formę odmowy regulują przepisy art.73–74 k.p.a. Skarżącemu nie przysługuje więc ustawowe prawo wglądu w akta sprawy, sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów. Zatem, skoro postępowanie skargowe jest samodzielnym, jednoinstancyjnym postępowaniem o charakterze uproszczonym, a akta postępowania skargowego są dokumentami o charakterze wewnętrznym i nie można ich utożsamiać z aktami postępowania

administracyjnego, zaś **w tym postępowaniu nie ma stron postępowania**, to również bezzasadne jest żądanie przez skarżącą, aby zastosowano wobec niej art. 86 k.p.a. dotyczącego przesłuchania strony, czy jak to określa skarżąca „konfrontacji” który stanowi, że „Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub z powodu ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, organ administracji publicznej dla ich wyjaśnienia może **przesłuchać stronę**”.

Pracownicy socjalni w przedmiotowych sprawach działali z dołożeniem należytej staranności, a opisane przez skarżącą działania, które podjął Dyrektor i pracownicy M-GOPS oraz Burmistrz Miasta i Gminy Wronki należy uznać za prawidłowe, i z tych też przyczyn Rada nie dopatrzyła się w postępowaniu tych osób naruszenia obowiązków i uprawnień, a więc nie można Dyrektorowi tej placówki jej pracownikom, jak również Burmistrzowi postawić zarzutu zaniedbań lub nienależytego wykonywania powierzonych ustawami zadań (art. 227 k.p.a. - Dz. U. z 2020r. poz. 256 ze zm.), które mogłyby skutkować uwzględnieniem skargi, a tym bardziej nie można zarzucić Dyrektorowi M-GOPS i jej pracownikom oraz Burmistrzowi sugerowanej przez skarżącą – beczynności.

Po zapoznaniu się z treścią skargi z dnia 22 czerwca 2020r. Rada Miasta i Gminy Wronki stwierdza, że skarżąca po raz kolejny ponawia zarzuty zawarte we wcześniejszych skargach, które były już przedmiotem obszernej uchwały Rady Nr XXI/210/2020 z dnia 25 czerwca 2020r. podjętej w wyniku rozpatrzenia skarg z dnia: 07.01.2020r. oraz z dnia 21.05.2020r. Poza tym skarga jest faktycznie polemiką skarżącej z wywodami zawartymi w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały Rady. Rada Miasta i Gminy Wronki podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko, zgodnie z treścią 239 § 1 kpa i § 1 niniejszej uchwały w wyniku czego w niniejszej uchwale Rada rozpoznała ostatnią skargę z dnia 22.06.2020r. w trybie uproszczonym, podtrzymując swoje dotychczasowe merytoryczne stanowisko w sprawie, zaś co do zgłoszonych, nowych zarzutów w powyższej skardze i skardze otrzymanej dnia 27 lipca 2020r., to Rada uznaje je za bezzasadne.

Uzasadnienie

Art. 18b ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym stanowi, że Rada rozpatruje skargi na działania Burmistrza i gminnych jednostek organizacyjnych i w tym celu powołuje komisję skarg, wniosków i petycji.

Stosownie do § 106c. ust. 1 statutu Miasta i Gminy Wronki, komisja rozpatruje wstępnie przekazane jej przez Przewodniczącego Rady skargi, wnioski i petycje wpływające od mieszkańców gminy Wronki i innych podmiotów działających na terenie *gminy*.

Zgodnie z art. 229 pkt 3 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego organem właściwym do rozpoznania skargi dotyczącej zadań i działalności Burmistrza oraz kierowników gminnych jednostek organizacyjnych jest rada gminy. Rozpatrywana skarga dotyczy działalności Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wronkach oraz Burmistrza, wobec czego do jej rozpoznania właściwa jest Rada.

Art. 239 § 1 kpa stanowi, że w przypadku, gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania skarżącej.